

Wierszowisko 2016  
"Zielono mi"

Jadą samochody 140 km z duszą na ramieniu  
By coś zobaczyć na tym przedstawieniu!

Jeden przy mikrofonach majstrował  
A drugi patyki produkował!

Nikt nie wie, co tam się będzie działo,  
Ale wchodzić trzeba śmiało!

A inni, tam i z powrotem te graty nosili  
I wszyscy na podziękowania zasłużyli!

Profesjonale występy innych, nieźle nas zaskoczyły  
I w lekki stan przerażenia wszystkich wprowadziły.

Autor tekstu: Aga Mazur

Ale godzina naszego występu wybiła  
I dzieci na scenę przygoniła

Kiki i Nadia narratorki z marszu ruszyły  
I tekst bezbłędnie wymówiły

Annoushka niebezpiecznie nożem wymachiwała  
I biedne drzewo poturbowała!

Daniel jak na piłkarza przystało,  
Kopał w grzyby, aż po sali przyskało

Śmieci Kuby, Pana Senatora zmartwiły  
I głosy na sali sprzeciw wyraziły

Vincent publiczność rozśmieszył  
Bo taki goryl to każdego ucieszy!

Kevin - biedna wiewiórka w kółko biegała  
No bo, Jasia strzelby unikała!

Ach! I te drzewa, które tam tak dzielnie stały  
Butelką od Mike'a za nic dostały!

Nadia las spalić chciała  
Na szczęście rady nie dała!

Zosia i Julia do patyków się dorwały  
I tylko ... łamały i łamały ...

Zakończenie konkursu, jak w bajce się zdarzyło,  
Gdyż nagrodą nas wyróżniło!

I tatusiowie rycerze wspaniali  
Co swoją pomoc ciągle oferowali!